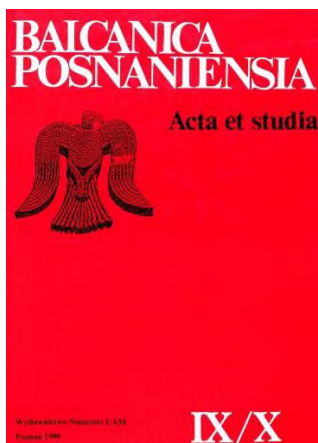




Życiński Stanisław, *Wpływ Grecji na sztukę polską w dobie Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1999, t. 9–10, s. 167–176.

<https://doi.org/10.14746/bp.1999.9-10.13>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54629>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

WPŁYW GRECJI NA SZTUKĘ POLSKĄ W DOBIE RZECZYPOSPOLITEJ SZLACHECKIEJ

STANISŁAW ŻYCIŃSKI

ABSTRACT. Życiński Stanisław, *Wpływ Grecji na sztukę polską w dobie Rzeczypospolitej Szlacheckiej* (The Effect of Greece on Polish Art at the Times of the Noblemen's Republic). Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, IX/X, Poznań 1999, Adam Mickiewicz University Press, pp. 167-175. ISBN 83-232-0867-0. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Stanisław Życiński, Instytut Historii Uniwersytetu Szczecińskiego (Institut of History, University of Szczecin), Aleja Wojska Polskiego 65, 70-478 Szczecin, Polska-Poland.

Roli Grecji w kulturze europejskiej nie sposób przecenić. Nie byłoby europejskiej koncepcji piękna, gdyby, jak napisał Karol Estreicher „...teorie estetyczne nie... narodziły się... w greckich warsztatach artystycznych...”, w 6, a może 7 wieku przed naszą erą¹.

Zapewne żaden kraj w historii kultury światowej nie dał innym krajom tyle, co właśnie Grecja starożytna. Wpływ ten dokonywał się w sposób bezpośredni, ale także pośredni, poprzez recepcję innych kultur wyrosłych z pnia kultury greckiej, np. rzymskiej. W średniowieczu grecka kultura bizantyńska wywarła ogromny wpływ na państwa, które przyjęły prawosławie: Bułgarię, Ruś Kijowską, a także kraje łaćcińskie leżące w pobliżu: Chorwację, Węgry i Polskę, zwłaszcza w dobie Rzeczypospolitej Szlacheckiej (XVI-XVIII w.), kiedy to 2/3 terytorium państwa polsko-litewskiego zamieszkiwała ludność w większości prawosławna.

Jest rzeczą charakterystyczną, że już w X-XI wieku grecka kultura Bizancjum docierała do Polski i to zarówno ze Wschodu, jak i Zachodu.

Ze Wschodu, z racji kontaktów z księstwami ruskimi, a następnie wypraw kijowskich Bolesława Chrobrego (992-1025).

Z Zachodu z kolei, z racji oddziaływania ottońskiego dworu cesarskiego, szeroko adaptującego zwyczaje i sposób ubierania się, panujące na dworze w Konstantynopolu.

¹ K. Estreicher, *Historia sztuki w zarysie*, Warszawa-Kraków 1973, s. 3.

Trzeba pamiętać, że we wczesnym średniowieczu istniały w basenie Morza Śródziemnego, dwa wielkie kręgi cywilizacyjno-kulturowe: bizantyński i arabski². W ciągu IX-XI wieku kultura bizantyńska ogarnęła Europę południową oraz część środkowej i wschodnią.

Jej rozwój został zahamowany w XIII-XIV wieku w związku z ciężkimi klęskami Cesarstwa Bizantyńskiego przeciwstawiającego się szybko posuwającym się wojskom tureckim (ekspansja Osmanów) oraz najazdowi Mongołów na Ruś Kijowską.

Na terytorium Rzeczypospolitej Jagiellonów istniała ogromna liczba obiektów sztuki, inspirowanych przez kulturę Bizancjum. Wiele budowli w Kijowie już w XI wieku było wzorowanych na architekturze Konstantynopola. Opierając się na wzorach bizantyńskich zbudowano kościół Św. Zofii, jeden z największych budynków w Europie XI wieku. W świątyni tej znajdują się monumentalne mozaiki Chrystusa Pantokratora, NM Panny, Arachaniola Gabriela itd. Według kanonów sztuki bizantyńskiej został wykonany fresk przedstawiający rodzinę Jarosława Mądrego (1019-1054). Katedrę zdobi 640 m² mozaik będących dziełem Jerzego Greka.

Można stwierdzić, że o ile ziemie etnicznie polskie, znajdujące się w zasięgu katolicyzmu były pod silnym wpływem kultury rzymskiej, inspirowanej przez Grecję klasyczną, o tyle ziemie zamieszkane przez prawosławną ludność białoruską i ukraińską stanowiły obszar wpływów greckiej kultury Bizancjum.

Szlachta polska, litewska i ruska bardzo chętnie utożsamiała wczesną historię swych narodów z dziejami Rzymu. Ale należy też pamiętać, że spuścizna Rzymu była nierozdzielnie związana z dziejami kultury Grecji klasycznej, aczkolwiek także należy zdawać sobie sprawę z tego, że Rzym stworzył własną sztukę, nie będącą wcale naśladowaniem sztuki greckiej.

Celem niniejszej publikacji jest zwrócenie uwagi na kilka wybranych charakterystycznych adaptacji sztuki greckiej i bizantyńskiej, rozwiniętych twórczo i trwale obecnych w sztuce Rzeczypospolitej Szlacheckiej.

Są to następujące kwestie:

1. Recepcja Świątyni Grobu Świętego w Jerozolimie, tzw. *Anastasis*.
2. Neoplatoniska koncepcja kopuły częsta w kościołach barokowych.
3. Recepcja tematyki mitologicznej w rzeźbie.
4. Tak zwany „barok kresowy” stanowiący symbiozę wpływów architektury włoskiej i ukraińskiego budownictwa cerkiewnego.
5. Wyobrażenie NMP jako królowej, tak modne w okresie sarmatyzmu.

Są to oczywiście jedynie drobne fragmenty (interesujące autora komunikatu) ogromnej spuścizny Grecji wywierającej trwały wpływ na kulturę Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku.

Cechą charakterystyczną dwóch najbardziej znanych polskich konfesji barokowych Św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej oraz Św. Stanisława w katedrze kra-

² G. Duhy, *Czasy katedr. Sztuka i społeczeństwo 980-1420*, Warszawa 1986. „...oto Zachód w roku tysięcznym. Wiejski w porównaniu z Bizancjum, z Kordobą, wydaje się bardzo ubogi i pozbawiony wszystkiego”. (s. 7-8).

kowskiej jest ich centralne usytuowanie. Jak wynika z badań Roberta M. Kunkla centralne sytuowanie mauzoleów wzorowane było na Rotundzie Zmartwychwstania – *Anastasis*, wznoszącej się nad grobem Chrystusa w Jerozolimie, a zbudowanej przez Konstantyna Wielkiego (306–337) na początku IV wieku.

Wskazując na jerozolimski pierwowzór kaplic grobowych prymasa Jana Łaskiego w Gnieźnie i biskupa Andrzeja Krzyckiego w Puławach, R. M. Kunkel stwierdza, że mieszczą się one „... w środkowoeuropejskiej tradycji świątyń nawiązujących do archetypu...”³ *Anastasis* w Jerozolimie.

Autor pracy, na poparcie swojej tezy podaje, że w latach 818–820 powstał wzorowany na świątyni jerozolimskiej kościół Św. Michała na cmentarzu katedralnym w Fuldzie⁴.

„W r. 1036, w Paderborn, konsekrowany został kościół Jerozolimski” biskupa Meinwerka, pod wezwaniem NM Panny, św. Piotra i Andrzeja, mający formę ośmioboku z czterema aneksami tworzącymi krzyż; podobny obiekt wystawił po r. 1100 w Krukenburgu biskup Paderborn, Henryk II, który w związku z tą budowlą pielgrzymował do Jerozolimy”⁵.

W XVI wieku, jak wyżej powiedziano, powstały dwie kaplice. „Mauzoleum prymasa Łaskiego było rotundą z trzema wydłużonymi apsydami od północy, wschodu i zachodu oraz wejściem od południa (il. 5). Pod rotundą zbudowana została krypta grobowa w kształcie krzyża greckiego, dostępna od wewnątrz schodami w południowym ramieniu”⁶. Ponadto cmentarz gnieźnieński został uświęcony ziemią przywiezioną z Jerozolimy. Podobnie przedstawiała się sprawa z kaplicą grobową Andrzeja Krzyckiego, biskupa płockiego, Św. Marii Magdaleny, pod zamkiem w Puławach. „Forma rotundy i znane z opisów wizytacyjnych elementy jej wystroju wskazują, że i ten obiekt mógł nawiązywać do archetypu *Anastasis*”⁷.

Renesans ujawnił tendencję do stosowania układów centralnych. Jednakże, jak stwierdza Alfred Ligocki: „Te architektoniczne i urbanistyczne koncepcje były własnym wytworem artystów włoskich, ale zarówno dla wypracowania swych koncepcji, jak też – rzadziej – dla ich realizacji, niezwykle ważną rolę odegrał antyk grecko-rzymski. W żadnej innej dziedzinie twórczości nie wystąpiła tak wyraźnie ta cecha renesansu, którą określano jako *renovatio antiquitatis*”⁸.

³ R. M. Kunkel, *Dwie orientalne kaplice w Gnieźnie i w Puławach*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 45, 1983, s. 287–292.

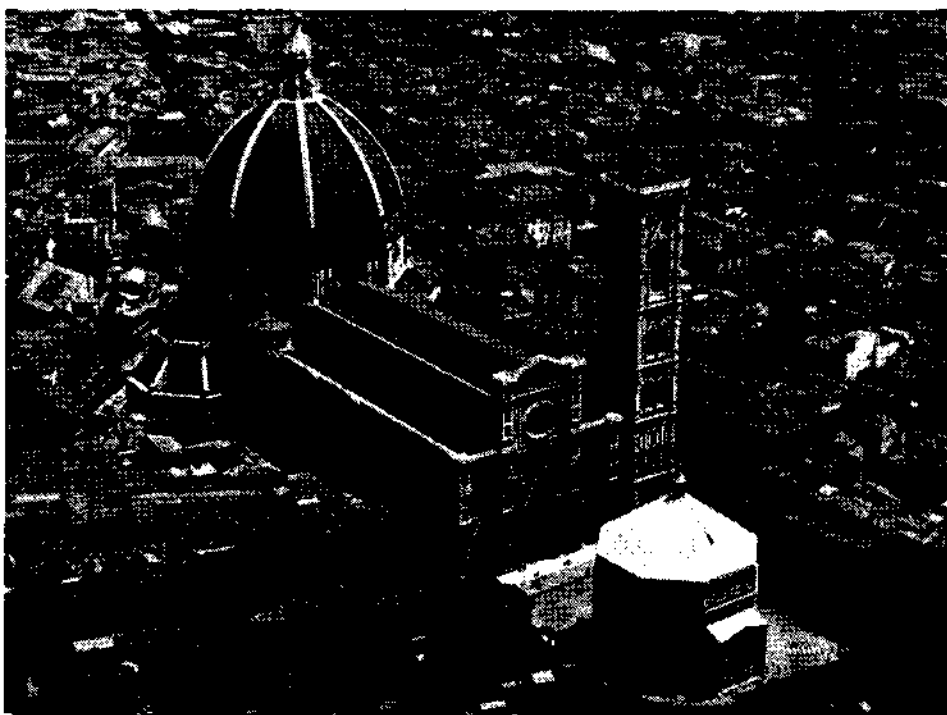
⁴ Jw., s. 290.

⁵ Jw., s. 290. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że zdaniem M. Sokołowskiego, jak również P. Skubiszewskiego, na koncepcji *Anastasis* była wzorowana rotunda na Ostrowie Lednickim. Na XXV Międzynarodowym Kongresie Historii Sztuki w Wiedniu (4–10 IX 1983 roku) w Sekcji VII, A. Baranowski wygłosił referat, *Tradycja średniowieczna w późnobarokowej architekturze centralnej Europy (informacja)*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 45, 1983, s. 462.

⁶ Jw., s. 289.

⁷ Jw., s. 288.

⁸ A. Ligocki, *Sztuka renesansu*, Warszawa 1973, s. 49.



Katedra we Florencji ze słynną kopułą wzniesioną w latach 1420-1436 przez Filippa Brunelleschiego (1377-1446). Wielkie spotkanie sztuki Zachodu i Wschodu. Fot. – Jerzy Giedrys

„Centralizacja przestrzeni w kościele o planie krzyża łacińskiego polega na umieszczeniu kopuły na skrzyżowaniu nawy środkowej i poprzecznej. Oświetlona przez nią przestrzeń centralna staje się ośrodkiem grawitacyjnym wszystkich układów przestrzennych kościoła. Funkcja kwadratu lub wieloboku, nad którym wznosi się kopuła, upodabnia się do funkcji centralnego placu na skrzyżowaniu ulic”⁹.

Jak sądzi Adam Bochnak „Rzymianie znali kopuły, ale nie na wiele się to przydało przy budowie kopuły florenckiej”. „Jak się wydaje, właśnie kontakt z Bizancjum spowodował występowanie kopuł w miastach włoskich”¹⁰.

„Nowa wiedza matematyczna, uzyskana dzięki promieniowaniu kultury bizantyńskiej, umożliwiła również nawrót do budowy wielkich kopuł. Między rokiem 1420 a 1436 zdołał Brunelleschi przeskleić ogromną kopułę katedry we Florencji. Nie dokonałby tego dzieła, gdyby nie postęp nauk matematycznych, który pozwolił mu na teoretyczne opracowanie nowego systemu konstrukcji. Dalszy rozwój prowadził od kopuły katedry florenckiej do kopuły, którą zaprojektował dla bazyliki Św. Piotra w Rzymie Michał Anioł”¹¹.

⁹ Jw., s. 48.

¹⁰ A. Bochnak, *Historia sztuki nowożytnej*, t. I, Warszawa-Kraków 1985, s. 8.

¹¹ H. W. Haussig, *Historia kultury bizantyńskiej*, Warszawa 1969, s. 341.

Wznoszący budowle centralne na planie koła architekci włoscy realizowali klasyczną myśl filozofii greckiej, „... bowiem kształt ten, wynikający z neoplatonickich rozważań idei Boga, był wartością samą w sobie, jako idealna forma geometryczna, nie wymagająca innych uzasadnień”¹².

Myśl Platona przybliżyli Włochom uczeni bizantyńscy. „W roku 1439 został zwołany do Ferrery Sobór, na który przybyło 700 Greków”¹³. Na skutek zarazy sobór przeniesiono do Florencji, gdzie przybył cesarz bizantyński Jan VIII Paleolog (1425–1448), który wraz z orszakiem, obejmującym między innymi licznych uczonych greckich, przebywał tam przez pół roku.

Obecność we Florencji najwybitniejszego ówczesnego uczonego bizantyńskiego Gemistosa Plethona, wielbiciela Platona, oraz wielkie poparcie, jakiego udzielił mu książę Kosma Medyceusz (1434–1484), doprowadziła do powstania we Florencji Akademii Platońskiej (1449 r.). Aczkolwiek ta luźna korporacja uczonych przestała istnieć w wyniku działalności Savonaroli, to jednak kult Platona odżył w Rzymie na dworze papieża Leona X Medyceusza (1516–1521), syna Wawrzyńca Wspaniałego (1452–1492). Wykrystalizowane tam koncepcje sztuki wkrótce stały się znane również i w Polsce.

„Swoją teorią, zmierzającą do odrodzenia poganizmu, wywarł także Plethon, jako ostatni bizantyński przedstawiciel ruchu neoplatonickiego, wpływ na sztukę włoską w drugiej połowie XV i w pierwszych dekadach XVI wieku. Pod wpływem idei Plethona znajdował się Leonardo da Vinci. Jako pierwszy usiłował on łączyć formy pogańskie z tradycyjnymi formami sztuki chrześcijańskiej, zapoczątkowując tendencję, która w dalszym rozwoju renesansu, a już zwłaszcza baroku, doprowadziła do zaniku dawnych form wykształconych przez ikonografię chrześcijańską”¹⁴.

Kopuły były wszechobecne w Rzeczypospolitej: od XII wieku na ziemiach zamieszkałych przez ludność prawosławną, gdzie stanowiły bezpośrednie odbicie kultury bizantyńskiej, oraz na całym obszarze kraju w dobie renesansu, a zwłaszcza baroku, który, jak stwierdził Stanisław Mossakowski, był w Polsce „... właściwie odbiciem ówczesnej sztuki Rzymu”¹⁵.

W wiekach XVII i XVIII wzniesiono w Rzeczypospolitej setki świątyń zwieńczonych kopułami, żeby wymienić tylko kościół Św. Anny w Krakowie i Sakramentek w Warszawie.

Niezwykle wyraźnym elementem kultury egejskiej była obecność w sztuce Rzeczypospolitej Szlacheckiej rzeźby czerpiącej tematykę z mitologii greckiej. Już w okresie renesansu i baroku setki płaskorzeźb zdobiły pałace i ogrody magnaterii oraz bogatej szlachty. Rozkwit tej tematyki przyniósł jeszcze klasycyzm.

Wymieniony wyżej wybitny znawca baroku S. Mossakowski zwrócił niedawno uwagę na fakt umieszczenia w lewym polu ściany ołtarzowej i w prawym polu, po-

¹² R. M. Kunkel, jw., s. 292.

¹³ A. Bochnak, jw., s. 14.

¹⁴ H. W. Haussig, jw., s. 343.

¹⁵ S. Mossakowski, *Spółczesność odbiorców*, w: *Mity polskie. Pawiem narodów byłaś i papuga?* „Przegląd Tygodniowy”, 5, 1986, 10, s. 10.



Kościół klasztorny ss. Sakramentek na Ryнку Nowego Miasta w Warszawie zbudowany na przełomie XVII/XVIII wieku przez królową Marię Kazimierę Sobieską. Świątynia została zaprojektowana na planie krzyża greckiego przez najwybitniejszego architekta polskiego baroku Tylmana z Gameren (1632-1706). Fot. – Jerzy Giedrys

wyżej tronu, w Kaplicy Zygmuntowskiej w Katedrze Wawelskiej, „... mitologicznej walki bogów z bezbożnymi gigantami...”, być może wzorowanej na „Szkole Ateńskiej” Rafaela Santi w watykańskich Stanza della Segnatura. Jak sądzi ten uczony „... motyw tak niezwykle w dekoracji sakralnej budowli chrześcijańskiej pomyślany został jako aluzja do zmagani ortodoksji katolickiej z herezją protestancką, a Herkules przybywający z pomocą Jowiszowi to humanistyczna aluzja do monarchy, działającego tak aktywnie w obronie Kościoła katolickiego”¹⁶.

W okresie renesansu i baroku, a także oczywiście klasycyzmu, powstało w Rzeczypospolitej wiele znanych dzieł sztuki związanych z tematyką mitologiczną, żeby wymienić tylko: Heraklesa z dziedzińca Pałacu Branickich w Białymstoku, czy Atlasa z Zamku Królewskiego w Warszawie.

Dowodem wpływu, jaki wywierał antyk grecko-rzymski na życie społeczeństwa Rzeczypospolitej, może być podjęta w okresie kontrreformacji przez Kościół walka „... z tematyką mitologiczną w sztuce, atakowaną nie tyle z racji jej „pogańskości”, ile z tego powodu, że operując często nagością ciała, pobudza do grzechu”. Ojciec Fabian Birkowski dowodził, że pełno tych obrazów plugawych po łóżnicach, po salach, po stołowych izbach, po ogrodach, przy fontannach, nade drzwiami, po gościńcach, po sklenicach samych i czarach”. Zapewne słowa te zawierały nieco przesady, ale przecież te nagonki na malarstwo mitologiczne były nagminne: jeszcze w XVI wieku radził polemista katolicki Solikowski „popalić marność Jowiszowe, Marse z Wenerami”. „Toteż je niszczone za przykładem marszałka Wolskiego, który na łożu śmierci kazał spalić swą galerię obrazów włoskich, największą chyba w ówczesnej Polsce”¹⁷.

Szczególne miejsce w zakresie wpływu sztuki greckiej należy poświęcić późnemu barokowi rozwijającemu się na kresach wschodnich Rzeczypospolitej. Władysław Tatarkiewicz stwierdził, że najszlachetniejszą formę przyjął barok kresowy, zwłaszcza wileński (fasady, ołtarze). Wyróżniały się tu kościoły: Św. Katarzyny, Misjonarzy i Św. Jana¹⁸. Najlepszym przykładem baroku kresów południowo-wschodnich jest niewątpliwie cerkiew unicka Św. Jura, wzniesiona po roku 1744 we Lwowie, według projektu Bernarda Merytona.

„Ma ona kształt greckiego krzyża. Na skrzyżowaniu widzimy zamiast bębna, wznoszącą się wysoko czworoboczną budowlę z zaokrąglonymi narożnikami, uwieńczoną balustradą bardzo ozdobną i przystrojoną wazonami, nakrytą płaską kopułą z latarnią na szczycie”¹⁹.

¹⁶ S. Mossakowski, *O niektórych przedstawieniach mitologicznych w Kaplicy Zygmuntowskiej*, post scriptum, „Biuletyn Historii Sztuki”, 46, 1984, s. 340.

¹⁷ W. Tomkiewicz, *Kultura artystyczna*, w: *Polska XVII wieku, państwo, społeczeństwo, kultura*, (red. J. Tazbir), Warszawa 1969, s. 255.

¹⁸ W. Tatarkiewicz, *Historia sztuki*, t. III, Lwów 1934, s. 107, rozdz. „Architektura nowożytna”, s. 1-135.

¹⁹ *Polska jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. II, od roku 1572-1795, Warszawa, br. wyd. (F. Kopera).

„Niezwyczajnej zdolności i poczucia malowniczości dowiódł architekt, łącząc zachodni układ bazylikowy z układem cerkwiom właściwym i uświęconym tradycją. A zatem obok trzech naw zdołał wprowadzić pięć kopuł, z których cztery dyskretnie podporządkował całości, a wszystkie konstrukcyjne części umiał ożywić lekko i fantazyjnie linjami rokokowymi i rokokowymi formami”²⁰.

Należy podkreślić, że zupełnie ostatnio, uczony ukraiński Planton Bieleckij, w swojej pracy *Ukrainskaya portretnaya zivopis XVII-XVIII w.*, wydanej w Leningradzie w 1981 roku, postawił pytanie: Czy można mówić o kozackim baroku?²¹

Bizancjum dało Zachodowi „... nie tylko przedstawienie Chrystusa konającego na krzyżu. Zapożyczył również stamtąd wyobrażenie Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Zachodnie wersje tego tematu są oparte na wzorach bizantyńskich, których dostarczyły liczne reliefy z kości słoniowej z przedstawieniem „Hodegetrii (Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus), umieszczane często na oprawach rękopisów zachodnich”²².

Na początku VIII w. papież Jan VII, (705-707) będący Grekiem, stworzył w oratorium Bazyliki Św. Piotra mozaiki NMP²³. „Ogromna postać Marii Orantki, ubranej w strój cesarzowej, w koronie, zajmowała środek muru (przeniesiona została w XVII w. do Florencji. Malarze greccy w Rzymie często przedstawiali Matkę Boską jako cesarzową, zgodnie z rzymską dworską ikonografią. Na Wschodzie greckim ubierali ją tylko w zwykłą tunikę i maforion welon”²⁴.

Nie trzeba przypominać jak wielki był w Rzeczypospolitej Szlacheckiej kult Matki Boskiej, zwłaszcza wizerunków Matki Boskiej Częstochowskiej, Ostrobramskiej i wielu innych ubranych w bogate królewskie sukienki. Nie negując twierdzeń Mariusza Karpowicza, że polskie sukienki nie były wzorowane na sukienkach nakładanych na prawosławne ikony (polemika z Ryszardem Brykowskim), należy przecież podkreślić, że sam sposób przedstawiania NMP jako królowej wywodzi się z Bizancjum²⁵.

W Rzeczypospolitej XVIII wieku było około 1000 cudownych obrazów Matki Boskiej, przeważnie naśladowujących typ wizerunku „Hodegetrii”, w szatach królewskich. Ponadto własnością mieszkańców kraju były dziesiątki tysięcy podobnych wizerunków.

„Pierwowzorem wszystkich zachodnich przedstawień Madonny jest dzieło sztuki ottońskiej, figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem, znajdująca się dziś w skarbcu katedry w Essen”²⁶.

²⁰ Jw., s. 408.

²¹ J.K. Ostrowski, Czy istniał Kozacki Barok? O nowej książce Platona Bieleckiego (P. Bieleckij, *Ukrainskaya portretnaya zivopis XVII-XVIII w.*, Leningrad 1981), „Biuletyn Historii Sztuki”, 46, 1984, s. 413-418.

²² H. W. Haussig, jw., s. 267.

²³ J. Kłosińska, *Sztuka bizantyńska*, Warszawa 1975, s. 106.

²⁴ Jw., s. 106.

²⁵ M. Karpowicz, *Uwagi o aplikacjach na obrazach i o roli sreber w dawnej Rzeczypospolitej*, „Roczniki Historii Sztuki”, 16, 1986, s. 123-158, 139-140; R. Brykowski, *Sukienka – wotum metalowe z Parczewa*, „Polska Sztuka Ludowa”, 26, 1972, s. 59-60.

²⁶ H. W. Haussig, jw., s. 267.

Powyższe uwagi dotyczą zaledwie wielkiego tematu, jakim jest bezpośredni i pośredni wpływ Grecji starożytnej i średniowiecznej (Bizancjum) na kulturę i sztukę polską.

Na koniec należy podnieść, że wszechobecna w Polsce Szlacheckiej kultura i sztuka starożytnego Rzymu wyrastała z pnia kultury egejskiej i była często jej niezawodnym nosicielem.

THE EFFECT OF GREECE ON POLISH ART AT THE TIMES OF THE NOBLEMEN'S REPUBLIC

Summary

This communiqué presents five characteristic forms of art, modeled after the art of classical Greece and Byzantium, that developed in the Polish Noblemen's Republic.

First, the reception of Anstatis, the temple of Christ's tomb in Jerusalem, was presented on the example of sepulchral chapels of the Primate Jan Łaski in Gniezno and bishop Andrzej Krzycki in Pultusk. Such a central placement of tombs was already known in the early Christian period, and it appeared more often in the early Middle Ages. Also in the Renaissance, under the influence of neo-Platonism, tombs were positioned in the center, as, for example, the tomb of St Peter in St Peter's Basilica in Rome, or St Adalbert's tomb in the Gniezno cathedral, as well as the tomb of St Stanislas in the Wawel Cathedral in Cracow.

Next, the genesis of dome, characteristic of Renaissance and Baroque churches, was explained. It was pointed out that the construction of domes was possible only thanks to the achievements of Byzantine technology. It was also shown how the Platonic concepts of art were transferred from Byzantium to Italy. Third, the mythological subjects in the sculpture of this period were discussed, with particular emphasis put on palace and garden sculpture and bas-relief. A very interesting issue to study is the frontier Baroque which encompassed some elements of Orthodox church architecture. This can be seen in the architecture of both Lvov and Vilnius. Fifth, it was indicated that the representations of Our Lady as a Queen were created by the Greeks living in Rome at the turn of the 8th century. This model spread widely in the Baroque era of the Republic.

In conclusion, it was claimed that the effect of Greek culture often permeated indirectly through Roman culture.